KURJER WARSZAWSKI.

D. 3. Listopada. — Rok 1841. Środa. № 293. Jutro, S. Karol Boromeusz.

Jutro w Kościele Powązkowskim, w uroczystość Śgo KAROLA BOROMEUSZA, odbywać się będzie Nabożeństwo z Odpustem, który aplikować można za dusze nieboszczyków spoczywających na tym smętarzu. — Wczoraj w Redak: Kurjera złożono dla Dobroczynności, od Z. zł. 30, od K. zł. 2. Wpłynęło przy pomniku zXX. *Radzi: Hr. Krasińskiej* zł. 9 g. 11. — Stroskany Mąż z Familją po zgonie ś. p. Klementyny z Tomazinich *Starzyńskiej*, zmarłej wczoraj, zaprasza Krewnych i Przyjaciół na exportacją Jej zwłok z Kaplicy XX. *Bernardynów*, jutro o godzinie 4tej z południa, na smętarz Powązkowski. — Ogłoszono drukiem *Pierwsze sprawozdanie o Wyścigach konnych i Wystawie zwierząt gospodarskich w Królestwie Polskiem w r. 1841 odbytych.* Towarzystwo Wyścigów konnych, liczy w r. b. 153 Członków Rzeczywistych, Właścicieli 183 akcji i 313 Członków przybranych, Właścicieli 314 akcji. Dochody Towarzystwa (nie licząc zł. 20,000 zasiłku ze Skarbu na budowle, i plantunek szranków udzielonego), wynosiły z opłaty od Członków, zapisu koni, z miejsc na widowisku, procentu od zakładów prywatnych etc., zł. 31,575. Wydatki zaś na etat, dopełnienie budowl, nagrody, potrzeby kancellaryjne i t. d. zł. 15,418 gr. 24. Pozostałość zatem na rok 1842, wynosi zł. 16,156 gr. 6. — Wezwany do tutejszego kraju przez wiele znakomitych Właścicieli dóbr ziemskich, Doktor filozofji J. L. *Gumbiner* z *Berlina*, znany zaszczytnie w świecie literackim jako Autor »Poręcznika praktycznego gorzelnictwa,” dzieła niedawno przetłumaczonego na język polski; a prócz tego przez swoje z pomyślnym skutkiem założone w *Danji*, *Szwecji* i *Norwegji* gorzelnie parowe, jako też Fabryki Cukru z buraków; przybędzie wkrótce do Warszawy; gdzie swojemi znajomościami i doświadczeniem pragnie stać się użytecznym właściwym sposobem fabrykowania drożdży i zacieru. Obywatele tutejsi pewno nie opuszczą tej okoliczności, aby korzystać z obecności tak utalentowanego Technika.

— Księgarnia *Merzbacha* przy ulicy Miodowej, odebrała już *Almanach de Gotha* na rok 1842, oraz kilka Almanachów niemieckich na tenże rok. — Ciągnienie 4tej klassy 58mej Loterji Klassycznej Kr: P., odbędzie się dnia jutrzejszego. — W liczbie najnowszych i najmodniejszych materji na ubrania Damskie, gazety mody wymieniają tak zwane: *Alhambry* jedwabne, w desenie *maurytańskie*, *Sfinxy królewskie* odbijające na tle szmaragowem, czerwonem lub pomarańczowem wyobrażenia sfinxów, krokodyli, kwiatów i ptaków *Egipskich.* W podobnym guście są jeszcze tak zwane *Ibrahimy.* Dalej *dyamentyny* przebijające jakby proch srebrny na tle złotem, *Pekiny* białe: *Wiktorje*, *Melaniny*, *Byzantyny*, *Rebsy koburgskie*, *adamaszki perskie*, *gurgurany*, *atłasy mandaryńskie* i wiele innych, które i w *Warszawie* niebawem ujrzemy. — Ciągłemi względami zaszczycany JWW. Obywateli Królestwa, którzy raczyli nabyć odemnie *Latarnie zabezpieczające od pożaru*, usiłowałem według Ich życzenia niedogodności nastręczające się usunąć, przez kilkoletnią pracę uczyniłem poprawę, którą uwieńczył skutek najpomyślniejszy. Przezemnie poprawione latarnie mają oprócz dawniejszych następujące zalety: 1) że wewnątrz w miejsce szkła okrągłego użyte są tafelki czworograniaste, z tych każda pojedyńczo z łatwością wyjętą i wsadzoną być może, bez użycia nawet rzemieślnika. 2) Lampa wewnątrz umieszczona i zamknięta, stosownie do potrzeby w każdym czasie może być objaśniona lub zagaszona, z pomocą prostego mechanizmu, nie potrzebując dostać się wewnątrz latarni. Nadmienić także winienem, że na ulepszone latarnie otrzymałem od Rady Administracyjnej list wynalazku o czem było doniesionem w pismach publicznych. Przygotowawszy znaczny zapas takowych latarń, mam zaszczyt niemi polecić się, ręcząc za dobrą robotę i cenę umiarkowaną, których nabyć można w Fabryce w domu Nr 2476 przy ulicy

Nowolipie, obok Kom: R. S. W. Samuel *Walter*. — Wczoraj w Wielkim Teatrze przywołani, po *Małych Protektorach*, JP. *Swiergocki*; w czasie widowiska Akrobatycznego, JP. *Bono* 2-kroć. Obrazy *Atletyczne* podobały się widzom. Dzisiejsze widowisko iest przeznaczone na dochód JPana *Bono*. — Kurs wczorajszy: Dukaty hol: zł. od 19 gr. 15 do 19gr. 18. Listy zast: nowe zł. od 96 gr. 12 do 96 gr. 17; kupon zł. 1 gr. 13$^{1}/_{3}$.

Według ostatnich wiadomości z *Gdańska* (z d. 28go Paźdz:) płacono ieszcze dnia tego na targach piękną *pszenicę* po cenie od 1,200 do 1,300 zł. za łaszt, chociaż żądania zmniejszały się nieco.

Anglja. — 18go z. m. w czasie wezbrania *Tamizy*, Tunel zagrożony był znacznem uszkodzeniem; lecz środki wcześnie przedsięwzięte przez Inżynjerów, zapobiegły nieszczęściu. — W odezwie Gubernatora *chińskiego* w *Kantonie* oznajmiono mieszkańcom, iż Cesarz niebieskiego państwa życzy aby połykano ciało barbarzyńców (Anglików), i aby w ich skurze sypiano. Przyrzeczono oraz ogromne nagrody dla tych którzy wynajdą sposoby na zniszczenie flotty Angielskiej. — W miejsce zmarłego Lorda *Malmesbury*, Lord *Hajtesbury* mianowany Gubernatorem wyspy *Wight*. — Dyliżans z *Hal* 16go z. m. obalił się w *Roterham*, w skutek czego kilku podróżnych zostało ranionych. — Ratusz w *Derby* 21go z. m. stał się pastwą płomieni; szkody są obliczone blizko na pół miljona zł. — W dnie statku parowego *Przedsięwzięcie*, znaleziono róg ryby zwanej *piłą*. Róg ten uszkodził obicia miedzianego okrętu, przebił tarcice i byłby nieochybnie sprawił wsączenie się wody, gdyby natrafiwszy na mocną belkę dębową, w niej ugrzązł a następnie iak zdaie się odłamanym został. — Nowo przybyły do *Indji wschodnich* 2gi bataljon 60go pułku piechoty, w niespełna 3ch miesiącach stracił 176 ludzi i Dowódzcę, a to z powodu zmiany klimatu. — Królowa *Wiktorja* iadąc niedawno na spacer szosą do *Colnbrook* (Kolnbruk), dognaną została przez dyliżans, który przez uszanowanie niemógł Monarchini wyprzedzać. Królowa postrzegłszy to, rozkazała pocztyljonowi dyliżansu wyminąć swój powóz, aby niespóźniła się poczta.

Francja. — Zdrowie Marszałkowej *Soult* (Sult) polepszyło się nieco. — Na giełdzie *amszterdamskiej* głoszono, iakoby Francja zamyślała zbrojną interwencję w sprawie *hiszpańskiej*; wiadomo wszakże, iż podobny krok nie mógłby być wykonany bez zezwolenia mocarstw. — Niebezpieczeństwo, które zagrażało zdrowiu Xcia *Bordeaux* (Bordo) minęło zupełnie. — P. *Olozaga* wróciwszy 10go z. m. z pałacu Królowej *Krystyny*, spisał sobie rozmowę mianą z byłą Reientką i przesłał tejże kopję do potwierdzenia. Ponieważ mu nie udzielono odpowiedzi, przeto Poseł uważał to za potwierdzenie ułożonego przezeń dokumentu i dostawił go rządowi w *Madrycie*; później dopiero Sekretarz Królowej *Krystyny* zaprzeczył kilka punktów w tem piśmie wyrażonych. — Infant *Don Franciszek* przed swoim wyiazdem z Francji, miał rozmowę z Królem *Ludwikiem Filipem*. Infant zezwolił aby Królewicz Xżę *Aumale* (Omal) zaślubił Królowę *Izabellę*, ale wynurzył życzenie połączenia swego syna Xcia *Kadyxu* z Infantką *Donną Ludwiką* siostrą Królowej *Izabelli*, i aby Król Francuzów wraz z Królową *Krystyną* dał posag do tego związku. Te warunki zostały odrzucone. — Gazeta *Czas* dowodzi, iż utrzymywanie 400 tysięcznej armji lądowej i znacznej marynarki w obecnym stanie uciążliwem iest dla Francji. — Z liczby 105 wyrobników aresztowanych w *Klermą*, z przyczyny ostatnich zaburzeń, iuż 9iu uwolniono. — 17go o 6ej rano z. m. Jałmużnik Arcybiskupa *Lugdunu* został zamordowany sztyletem. — W *Paryżu* liczą 70,000 ubogich wykwalifikowanych do pobierania wsparcia od towarzystw dobroczynności.

Hiszpanja. — Żołnierze, którzy pojmali Jenerałów *Diego Leon* i *Konchę* przywiązali tychże do ogonów końskich i tak ich sprowadzili do *Madrytu*. — Cała Hiszpanja znowu zostaie w opłakanym stanie, gdyż nawet zboże i wszelka żywność bardzo zdrożały. — Aientowi francuzkiemu w *Madrycie* oświadczono, iż żołnierze tylko z omyłki strzelali do pałacu poselstwa.

Rozmaitości. — W *Baden* przystąpił niedawno wykwintnie ubrany iegomość do stołu gry i probowawszy kilkakroć szczęścia, zawołał nagle:

»Wabank!" Zmięszano karty, a zapalony szuler przegrał. Zażądano od niego 80,000 zł., lecz nasz bohater nie tracąc bynajmniej przytomności, rzekł z uśmiechem: »Proszę, każcie mnie wyrzucić, iestem goljaszem, i nie mam ani szeląga!" Śmiały gracz myślał sobie: Wygram, to dobrze; przegram, to nie zaszkodzi! — Dama nadworna Krolowej *Greckiej* rzadkiej piękności Panna *Bozzaris* wywarła wpływ niepospolity na serca znakomitej młodzieży w *Mnichowie*, która z tej przyczyny byłaby bardzo zadowoloną z swego przekładu na *greczyznę*. — W gazecie amerykańskiej ogłasza Obywatel, iż pragnie wydać swoią starszą córkę za mąż, i poleca ią następuiącemi wyrazami: »Ona nie śpiewa, nie grywa i nie czytuie romansów, nie lubi herbat tańcuiących, w nocy sypia, a w dzień pracuie gospodarnie, prócz tego, dam iej 20,000 dollarów posagu." — *Salezza de Pedrada*, chwalił raz piękność Damy dość podstarzałej; na to ta mu uczyniła uwagę, że podobna pochwała nie stosuie się wcale do iej wieku. *Pedrada* tą uwagą nie zrażony, odpowiedział: »Mówimy zwykle: piękna iak Anioł; a wszakże ze wszystkich istot Aniołowie są najstarszemi." — Juljusz *Janin* (Żanę) który teraz zaślubił córkę Adwokata Pana *Huet*, iest także synem Adwokata. — W teatrze opery w *Paryżu* występował iuż Bednarz *Poultjer* (Pultje) z *Rouen* (Ruan) o którym dzienniki tyle głosiły; pierwsze iego wystąpienie w operze *Wilhelm Tel* nie odpowiadało oczekiwaniom znawców, przypisano mu iednak głos melodyjny, który na przyszłość może wykształcić się na przyiemny głos tenorowy. — Jedna z autorek opisuiąc dobry byt mieszkańców Ameryki, tak się wyraża: »Przez cały mój pobyt w *Waszyngtonie*, widziałam tylko 2ie ubogich; wszystkim ludziom starczy nie tylko na potrzeby życia ale i na zbytki, lada dziecie ma parasol, a pasący bydło noszą okulary." — Hr: *Caylus* podaie następuiący sposób uczynienia czytelnemi zatartych napisów na medalach lub monetach. Trzeba rozgrzać do czerwoności sztabę żelaza i położyć na niej monetę: napisy wyjdą w kolorze ciemnozielonawym, ale po ostygnięciu znowu znikną. — Celnicy *Paryzcy* niedawno ujęli na gorącym uczynku Kobietę, która przechodząc codzień przez rogatki, wnosiła do tej stolicy w salopce z 2ch materji gumelastycznych razem złożonych, blizko 10 kwart spirytusu. — Nie całe ciało od razu zasypia. Fizjolog *Cabanis* (Kabanis) twierdzi, że w człowieku oddaiącym się spoczynkowi, najprzód zasypiaią nogi i ręce, potem muszkuły utrzymuiące głowę i plecy. Ze zmysłów najprzód usypia wzrok, potem smak, dalej powonienie i słuch, a naostatku *czucie*. Wnętrzności usypiaią także, ale bardzo późno i nie razem. Zastanawiaiąc się nad temi uwagami, łatwo tłumaczyć sobie można w ciągłem działaniu stopniowo usypiaiących i przebudzaiących się członków i zmysłów; różnorodność i nieiednostajność *snów*, które toczą się w umysłach naszych. — Umeblowanie domu nieiakiego P. *Hope* w *Londynie*, kosztowało z galerją obrazów którą zakupił 12,100,000 zł. — Pierwsze założenie szynków w *Anglji* było r. 721.

SZARADA.

Że *trzecie piate* są nie do zniesienia
Kiedy zbytnia ich *druga* oraz *pierwsza*, wiemy.
Z *trzeciego z pierwszem* złego urządzenia
Nieraz się w *drugim czwartym* znajduiemy.
Wszystko szczęśliwych ludzi znamionuie,
Póki ie masz, zapewne nic ci nie brakuie.
(Zeszła Szarada *Mecenas*.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Duplat Gustaw Pułkownik Angiel: z Londynu; Rusiecki Jan Komisarz Rzą: przy Tow: drogi żel: W. W. z Karlsbadu; Kuprjanow Jenerał Lejt: z Wiednia; Hurko Jenerał Lejt: z Moskwy; Ungern Szternberg Rzeczywisty Radca Stanu z Petersburga; Morzkowski Ang: Oby: z Rybieńka; Zembrzuski Maury: Oby: z Brzozowa; Grabowski Konstan: Dzie: z Łazowa; Bentkowski Wład: Dzie: z Trzylatkowa; Morszewski Andrz: Dzie: z Bukowa; Hrabia Pażol Kapitan Francuzki z Petersburga; Chwalibóg Marceli Sędzia z Radomia.

DONIESIENIA.

Mieszkanie moie iest w Hotelu Wileńskim pod Nrem 8. *Liebreich* Dentysta z Królewca.

Idąc ulicą Chłodną na Stare Miasto w dniu 1 b. m. zgubiono LOSY z 4tej klassy 58mej loterji, z podpisem Kollektora M. J. Folman, Nra: 5,241, 43, 44, 45, 19,262, 63, 65, 66, 67, 22,201, 3, 6, 7, 8, 9, 25,004,

21,922, 3,050. Łaskawy Znalazca raczy takowe oddać do Dyrekcji Loterji, gdyż nie będzie miał z nich żadnej korzyści, bo zastrzeżenie nastąpiło.

O trzy kwadranse na jedenastą dnia wczorajszego idąc ulicą Niecałą, zgubiłem ZEGAREK srebrny, Cylinder, z cyferblatem biało-emaljowanym, z indexami stalowemi czarnemi, oraz mniejszym wskazującym sekundy, na cyferblacie był napis GENEWA. Upraszam przeto Znalazcę, aby był łaskaw i takowy oddał wprost do mieszkania mego przy ulicy Marjensztadt pod Nr 2658, gdzie otrzyma sowitą nagrodę. *U. Braun.*

Niżej podpisani zrobiwszy znaczny zapas MAKARONÓW i CIAST surowych włoskich, używających się do rosołów, zup i potraw rozmaitych, w 14tu gatunkach różnej formy i kształtu, oraz mogących się kilka lat konserwować, aby tylko nie w wilgotnem miejscu; zawiadamiamy Szan: Publi:, iż ułożyliśmy stałą cenę, to iest funt po gr. 20, a biorącym w partji 10 od sta się odstępnie. Skład główny fabryki patentowanej w Rynku Starego Miasta pod Nr 43.
P. Jenny i Spółka.

NAGRODY złp. 100. Pewna Osoba idąc traktem Lubelskim, między miastem Garwolinem a Starą wsią, zgubiła kufereczek słonkowy, w którym znajdowało się PIENIĘDZY srebrem i biletami bankowemi około złp. 500, PIERŚCIONEK złoty z Panem Jezusem, SAKIEWKA szafirowa, i inne drobiazgi. Łaskawy Znalazca za oddaniem, powyższą nagrodę niezawodnie otrzyma pod Nr 2182, przy ulicy Konwiktorskiej od Piątkowskiego.

W Mieście Kazanowie w Obwodzie Radomskim Gubernji Sandomierskiej położonym, mila od miasta Zwolenia, 3 mile od miasta Guber: Radomia, i milę od szosy Lubelskiej odległym, założone zostały FRYSZERKI, w których każdego czasu dostać będzie można wszelkich gatunków ŻELAZA kutego, iak również przyjmować się będą obstalunki na różne Żelaza Modelowe. M. K.



MAMKA z Prowincji, z najlepszemi zaletami, może być ustąpiona, z powodu że Matka dziecięcia nadspodziewanie odzyskała możność karmienia. Bliższa wiadomość w domu Nr 468 i 9 przy ulicy Senatorskiej, u Lokatora Przybylskiego.



PANTALJON mahoniowy, iest do sprzedania lub do naięcia przy ulicy Freta pod Nr 262, na pierwszem piątrze od frontu.

Dwóch Cudzoziemców maiących świadectwo chlubne, życzą sobie przyjąć obowiązek KAMERDYNERA Dworskiego lub do zarządzania podróżą za granicę; gdzie wiadomość powziąć można w każdym czasie w domu przy ulicy Browarnej pod Nr 2735 i 6 Lit: M, u Właściciela Naftala Meleguta.

Rodowita FRANCUZKA, z przyzwoitem usposobieniem za BONĘ do małych Dzieci, zechce się zgłosić do Właściciela domu Nr 482, przy ulicy Miodowej.

KSIĄŻKA Legitymacyjna Macieia Koteckiego, zaginęła; Znalazca raczy ią oddać do Kancelarji Cyr: 9go.



Para KONI gniadych dobranych, karecianych, do sprzedania, z SZORAMI lub bez nich, może być sprzedany i POWÓZ, w najlepszym stanie będący; zgłosić się można na Lesznie pod Nr 705, na pierwsze piątro.

Jest do sprzedania FUTRO Elki i Paleto kortowe, zupełnie nieużywane; wiadomość przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 1055 Lit: E, na Im piątrze, u Józefa Lokaia. Jest także do sprzedania DOROŻKA mało używana; wiadomość na Solcu pod Nr 2914, w Browarze W. Lewandowskiego.



Dnia 2 b. m. zginął PIESEK z gatunku Wyżełków angielskich, mieć mogący miesięcy 6, biały, z łatką na grzbiecie kasztanowatą i uszki takież maiący, mordkę śpiczastą. Kto wyż wzmiankowanego Pieska odprowadzi pod Nr 529, na Isze piątro przy ulicy Podwal. lub do pałacu Branickich na dole po prawej ręce, przy ulicy Nowy-Świat, otrzyma sowitą nagrodę.



W dniu 29 Października r. b. zginął PIES Wyżeł, cały kasztanowaty, bez żadnych odmian, z obrożą na szyi skurzaną; ktoby takowego znalazł, raczy oddać na Saski Plac Nr 413, do Stróża Filipa, za przyzwoitą nagrodą.

Dziś rano zimna stopni 1. Wczoraj w połud: ciepła 7.

TEATR WIELKI. Jutro 29 raz *Koń spiżowy.*

Dziś w nowo założonej Kawiarni przy ulicy Rymarskiej pod Nr 741, Orkiestra krakowska pod dyrekcją P. *Rajczaka* grać będzie od godziny 6tej.

Dziś wieczorem w Kawiarni w domu Szamb: Nowakowskiego przy ulicy Długiej, na pierwszem piątrze, KWINTET *Kubitki* grać będzie od godzi: 6tej; weyście niedochodząc bramy na prawą rękę.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatralnym, od ulicy Wierzbowej, wprost Niecałej, familja *Czap* grać będzie.

Dziś wieczorem od godziny 6tej, w Kawiarni przy ulicy Długiej w domu Wgo Wejcherta pod Nr 541, (idąc z ulicy Freta, po prawej stronie 3cia Kamienica), Familja *Szyfner* grać i śpiewać będzie.

Jutro w domu W. Łagiewnickiej, obok Ratusza, pod Nr 463, w oficynie, na Śniadanie: KOŁDONY litewskie, i inne Potrawy.

Jutro w Handlu *Maiewskiego* przy ulicy Bednarskiej na Śniadanie: Kaczka dzika, Indyk faszero:, Pieczeń rzym:, Polędwica, Zrazy, Sznycle z grosz:, Rozbratle, Frykas z kapłona, Befsztyk, Kotlety, Flaki z pulpetami, etc.